

Mafia legalizuje imigrantów w Polsce

20 czerwca 2018

Dziennikarze tygodnika „Sieci” przeprowadzili śledztwo dziennikarskie, w którym zajęli się gorącym ostatnio tematem masowej imigracji do naszego kraju. Z ich ustaleń wynika, że legalizacją pobytu cudzoziemców w Polsce zajmują się pośrednicy i firmy słupy, które skupione są wokół agencji fałszujących dokumentację konieczną do uzyskania kart pobytu. Podobnych przedsiębiorstw jest kilkadziesiąt, dlatego służby najprawdopodobniej w ogóle nie kontrolują tej sprawy.

Marek Pyza i Marcin Wikło w najnowszym wydaniu gazety obszernie opisują cały proceder legalizacji pobytu imigrantów. „Na obietnicę zatrudnienia ściąga się człowieka z zagranicy, a on po skompletowaniu dokumentów (zatrudnienie, zamieszkanie, ubezpieczenie, składki ZUS) dostaje kartę pobytu” – piszą dziennikarze, zaś wspomniane już firmy słupy na ogół zakładane są przez alkoholików, hazardzistów, czy też zadłużonych taksówkarzy. To właśnie oni zwracają się do urzędów z zapotrzebowaniem na pracowników z Azji i Afryki.

„Dokument trzeba tak sformułować, by urząd wydał opinię („informację starosty”) potwierdzającą, że nie ma wśród bezrobotnych Polaków nikogo, kto mógłby taką pracę wykonywać, i stąd konieczność zatrudnienia cudzoziemca” – czytamy, a jedna z osób zajmujących się tym procederem przyznaje, iż w podobnych „agencjach” pracują osoby wymyślające odpowiednie kompetencje, jakimi zajmują się firmy słupy.

W krajach pokroju Indii i Pakistanu już za 50 dolarów można kupić wszelkie papiery, dlatego osoby z tych państw pojawiają się w Polsce ze sfałszowanymi dokumentami, a następnie polskie urzędy legalizują ich pobyt, pobierając między innymi odciski palców. Następnie większość obcokrajowców sprowadzonych w ten

sposób do naszego kraju wyjeżdża najczęściej do państw zachodniej Europy.

Autorzy artykułu w tygodniku „Sieci” szacują, że w ten sposób do Polski może przybywać nawet kilkadziesiąt tysięcy osób rocznie. Tylko w kilku miesiącach tego roku liczba wydanych pozwoleń na pracę przekroczyła tę z ubiegłego roku. Tak duży napływ imigrantów związany jest z niezwykle liberalnymi przepisami funkcjonującymi w naszym kraju, dzięki którym otrzymać można kartę pobytu na okres trzech lat (rządzący chcą wydłużyć go do pięciu), podczas gdy w pozostałych unijnych państwach podobne dokumenty wystawia się tylko na rok.

Na podstawie: TVP.info, PolskieRadio.pl

Źródło: Autonom.pl